

Polska Wersja, Odnalazłem Siebie

Hinol:

A więc płyniemy, w niezbadane wody krańca ziemi,
Zenit, nie wiem co przyniesie mi,
Wróżył szaman mi z kamieni o tonących statkach,
Stracisz, docenisz, wstaniesz po upadkach,
Ten rejs to nie gratka wyznawców słońca,
Fala zalewa pokład, w dłoni pochodnia aj!
Co nas jeszcze spotka brat, głód, strach?
Duchy w snach, w ustach piach, rumu brak?
Szlag by to, sam płąć myto!
My to alkoholiko, rabujemy pitos z szopy,
Palimy wiochy, wyżynamy chłopcy, rżniemy dziolchy,
Znaczy ja nie, no co ty, żonka by klejnoty,
Mi ucięła ucięła uciułała,
Wróć sam, żonco dam, dam potomka,
Taki plan - spontan, kiedy wróć? nie wiem!
Liczę, że wkrótce, wtem odnajdę siebie

Refren:

Auuu! płynie tu rymów odyseja,
Auuu! „PW crew” zapisane w dziejach,
Auuu! daj na full, zatrząs się ziemia,
Auuu! PW! Auuu taki temat!

Jano:

Awruuk, na ramieniu biały kruk siedzi,
Nie wiem co robię na tej łajbie, skunem śmierdzi,
Ktoś bimber pędzi dałby choć odrobinę,
Przysuszyło mnie w gardzielko z deka, dawaj polej synek,
Dzisiaj mam spust jak pierdolony Viking
I chyba sztorm mam w głowie znów za dużo sticky icky,
Nikt nie jest tu normalny, przepalone styki,
Każdy się kołysze, to od wody czy muzyki?
Chyba abordaż będzie na smakołyki,
W jakimś najbliższym porcie miało się lepkie rąsje czasem,
A broń Cię boże, mamy zboże przecież,
Dla mnie i dla braci, król się bawi złotem płaci,
Ja i kamraci, razem tak płyniemy,
I jak się zagubimy to się odnajdziemy,
Odnalazłem siebie wtedy gdy byłem na glebie,
Dzięki temu szybko wstałem, nie bałem się już ryzyka,
Muszę iść nie potykać się i żyć, by unikać,
Nie wpadać w błoto, nie wnikać w to co ciebie nie dotyczy,
Tu skład PW, czytaj oddział kolędniczy
I w razie wu skład PW z miejskiej dziczy

Refren:

Auuu! płynie tu rymów odyseja,
Auuu! „PW crew” zapisane w dziejach,
Auuu! daj na full, zatrząs się ziemia,
Auuu! PW! Auuu taki temat!